

Zachowane tu są w całym psalmie rymy typu aa, bb, cc, itd., co jest chyba najprostszym systemem. Rymy na przemian żeńskie i męskie, bardzo prymitywne, by nie rzec „częstochowskie”.

Nie wdając się w szczegóły natury filologicznej i językowej pragnę stwierdzić, że wykryte przykłady użycia rymów w przekładzie fragmentów psalmów MW nie może ulegać wątpliwości. Nie umiem powiedzieć, czy jest to zasługa Polaka, że oddawał niektóre fragmenty wierszem, czy też może kierował się jakimś wzorem. Chyba nie odbiegnę od prawdy, gdy powiem, że układając swoją książeczkę Polak miał na celu względy katechetyczne. Zawsze łatwiej jest sobie przyswoić tekst w jakiś sposób zorganizowany, niż luźne zdania. W tym wypadku elementem organizującym były rymy, dzięki którym łatwo było ludziom nie znającym pisma zapamiętać poszczególne teksty. Czy do tego celu anonimowy twórca MW (może tzw. Wacław Ubogi) wykorzystał jakieś istniejące próby przekładu wierszowanego psalmów, czy sam się o te wiersze postarał trudno mi coś powiedzieć. Tłumaczenie i parafrazowanie tekstów biblijnych było znane już od dawna i to w różnych językach. Dla naszych celów wystarczy stwierdzić, że i u nas w głębokim średniowieczu, co najmniej w połowie XV w. dokonano próby podania wierszem pewnych psalmów. Wieki następne przyniosą pod tym względem prawdziwe arcydzieła. Przytoczone fragmenty z MW należy uznać za najstarsze, dochoowane do naszych dni, przekłady wierszowane jakiejś księgi Pisma św. na język polski.

Kraków

JÓZEF RECZEK

O. Franciszek Małaczyński OSB, Tyniec k. Krakowa

FUNKCJA WYCHOWAWCZA LITURGII

Dnia 25 grudnia 1965 roku Kongregacja Seminariów i Uniwersytetów opublikowała Instrukcję o liturgicznym wychowaniu alumnów. Instrukcja odnosi się przede wszystkim do adeptów stanu duchownego, lecz określa również rolę Liturgii w wychowaniu chrześcijańskim młodzieży. Stwierdza ona, że liturgia jest nie tylko „publicznym ujawnieniem świętości Kościoła i jednym z najważniejszych znaków jego boskiego pochodzenia”, lecz również „zawsze skutecznym narzędziem oczyszczenia i uświęcenia człowieka oraz najodpowiedniejszą i najbardziej powszechną metodą pedagogiczną, przez którą Kościół wychowuje i kształtuje swoje dzieci”.

LITURGIA NADAJE KIERUNEK WYCHOWANIU

Liturgia nadaje kierunek życiu chrześcijanina i jego wychowaniu. Człowiek staje się chrześcijaninem przez akt liturgiczny, przez sakrament Chrztu świętego. Chrzest zapoczątkowuje w nas proces zjednoczenia z Chrystusem, „który stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością i uświęceniem i odkupieniem” (1 Kor 1, 30). Ideą chrześcijanina nie jest abstrakcyjne „ćwiczenie się w cnocie” lecz zjednoczenie się żywego człowieka z żywym osobowym Bogiem i Zbawicielem. W pierwotnym Kościele chrzest był poprzedzony przez katechumenat. Obecnie udzielamy chrztu niemowlętom bez żadnego przygotowania. Dlatego katechizacja musi spełniać tę rolę jaką w pierwotnym Kościele spełniał katechumenat. Wiadomo, że wysiłek katechetów pierwszych wieków był wspomagany przez tzw. „scrutinia”. Nie były to egzaminy katechumenów — jak to często błędnie się tłumaczy — lecz obrzędy święte zmierzające do tego, aby łaska powoli przeniknęła całe życie nowego chrześcijanina. Obecnie udział młodzieży w życiu liturgicznym Kościoła zapewni skuteczność wysiłkom katechety.

LITURGIA PRZYPOMINA CEL OSTATECZNY

Liturgia w bardzo urozmaiconej, a więc nie nudnej formie stale przypomina chrześcijaninowi jego cel ostateczny: uwielbienie Boga. Współczesne życie społeczne nie ułatwia człowiekowi pamięci o celu stworzenia. Nauka wnika coraz głębiej w prawa natury, ale nie kieruje człowieka ku temu „który stworzył niebo i ziemię”. Dlatego bardzo ważną rzeczą jest cotygodniowe przypomnienie sensu życia i nadanie mu właściwej orientacji. „Chwała na wysokości Bogu” i wielokrotne „Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu” ustawia człowieka na właściwej linii. Modlitwa eucharystyczna stanowiąca jądro liturgii mszalnej jest wezwaniem do szukania chwały Bożej. Lekarstwem na codzienne przeżywanie świata materialistycznego jest przeżycie świata Bożego, w którym panuje święty ład i który zmierza do uwielbienia Boga¹. Uwielbienie Boga dokonuje się przez zjednoczenie chrześcijanina z Chrystusem w jego misterium paschalnym. Koncentrując uwagę na Osobie Chrystusa i na Jego tajemnicach liturgia przedstawia młodzieży konkretny ideał osobowy: Jezusa Chrystusa Boga Człowieka, który stał się do nas podobny we wszystkim prócz grzechu.

¹ J. A. Jungmann, *Liturgisches Erbe und pastorale Gegenwart*, Innsbruck 1966, s. 441.

LITURGIA JEST SZKOŁĄ ŻYWEJ WIARY

Udział w liturgii jest niezbędny dla wykształcenia żywej wiary, która jest podstawą życia chrześcijańskiego². Wiara jest cnotą wlaną. Wymaga aktów poznania i aktów woli, ale ostatecznie jest darem Bożym. Wiara, która jest podstawą zbawienia, jest związana z sakramentami wiary. Osiąga Boga, który jest jej właściwym przedmiotem nie bezpośrednio lecz za pośrednictwem znaków sakramentalnych. Takim znakiem sakramentalnym było święte człowieczeństwo Chrystusa. Gdy Chrystus żył na ziemi zetknięcie się z Nim jako prasakramentem zapewniało ludziom kontakt z Bogiem bez pośrednictwa innych znaków sakramentalnych. Apostołowie i ci, którzy stykali się z Chrystusem nie potrzebowali chrztu, wystarczyła im wiara. Natomiast po Wniebowstąpieniu konieczne jest pośrednictwo sakramentów ustanowionych przez Chrystusa i przekazujących Jego moc. Dlatego wychowanie chrześcijańskie musi się opierać na sakramentach już przyjętych, przede wszystkim na chrzcie i wykorzystać całą jego duchową energię i prowadzić do innych sakramentów, a przede wszystkim do Eucharystii. Eucharystia daje człowiekowi siłę do podporządkowania życia wymaganiom wiary, które przekraczają nasze naturalne możliwości. Aby wiara była żywa i wpływała na życie, musi być praktykowana. Równocześnie z poznaniem prawd wiary młodzież musi ją wyznawać i niejako doświadczać. Dzieje się to w ramach liturgii. Soborowa Konstytucja o Liturgii stwierdza: „Sakramenty nie tylko zakładają wiarę, lecz za pomocą słów i rzeczy dają jej wzrost, umacniają ją i wyrażają; słusznie więc nazywają się sakramentami wiary. Udzielają one łaski, ale ich sprawowanie również jak najlepiej usposabia wiernych do owocnego przyjęcia tej łaski, do oddania Bogu należnej czci i pełnienia miłości”³. Liturgia wymaga publicznego wyznawania wiary i daje okazję do przeżywania jej prawd, równocześnie aktualizuje nadzieję oraz miłość Boga i bliźniego, rozszerza serce na potrzeby współbraci w wierze i całego świata. Krótko mówiąc, przyczynia się skutecznie do wykształcenia cnót teologicznych i całego nadprzyrodzonego organizmu człowieka.

LITURGIA JEST SZKOŁĄ OFIARY

U współczesnych katolików dostrzega się konsumpcyjny stosunek do życia, zupełne zapomnienie prawdy, że chrzest wkłada na wyznawcę Chrystusa obowiązek wyrzeczenia, że udział w ofierze Chrystusa jest zwyczajną drogą do zbawienia. Błąd ten zaraża również młodzież. Świadomy udział w liturgii, a zwłaszcza we Mszy św. sku-

² P. André, *La Liturgie au coeur de la catechese*, art. w LMD nr 78, s. 69 n.

³ KL art. 59.

tecnie leczy z tego błędu. Eucharystia jest sakramentem Męki Pańskiej i uzdolnia człowieka do ofiary dla Boga. Słowa o ofierze, to dla współczesnego człowieka „twarda mowa”. Przyczyną tego jest także niezrozumienie istotnego sensu ofiary Chrystusa. „Chrystus stał się za nas posłuszny aż do śmierci krzyżowej i dlatego Bóg Go wywyższył”, zostaliśmy odkupieni przez posłuszeństwo, a nie przez ból i Kościół nie jest nastawiony na ból, lecz na wypełnienie Woli Bożej. Bóg i Kościół nie żąda od nas wyrzeczeń bezcelowych. Wyrzekamy się wartości niższych, aby osiąść wyższe. Zawsze jest to dla człowieka trudne, ale Msza św. nie tylko wzywa nas do współofiary z Chrystusem lecz daje moc do praktykowania wyrzeczeń, których życie katolickie wymaga. Trzeba przypomnieć młodzieży także tę prawdę, że „zbawienie i uświęcenie wielu dusz zależy od modlitw i ofiar członków mistycznego Ciała”⁴.

Stopień zjednoczenia każdego katolika z Chrystusem Kapłanem i Ofiarą zależy nie tylko od wysiłków katechety. Jest to przede wszystkim dzieło łaski Bożej. Katecheta winien jednak zrobić wszystko co jest w jego mocy, aby ułatwić wychowankom spotkanie z Chrystusem w bezpośrednim i życiowym kontakcie w ramach liturgii.

LITURGIA WDRAŻA W ŻYCIE KOŚCIOŁA

Bardzo słaba jest znajomość prawdy o społecznej strukturze Kościoła, o udziale wiernych w kapłaństwie Chrystusa oraz o ich odpowiedzialności za losy Kościoła. Konstytucja o Liturgii stwierdza, że Kościół ujawnia się przede wszystkim w pełnym i czynnym uczestnictwie całego ludu Bożego w liturgii⁵. Poprawny udział młodzieży w Mszy zorganizowanej według wskazówek Konstytucji o Liturgii i dokumentów z nią związanych pozwoli młodzieży przeżyć prawdę o mistycznym cielem i zrozumieć swoje miejsce w Kościele. Udział młodzieży we Mszy św. winien być czynny. Należy dołożyć starań, aby samo usytuowanie ołtarza sprzyjało skoncentrowaniu uwagi na nim. W kościołach nowych jest to na ogół łatwiejsze. W kościołach, których ołtarz jest zbyt oddalony od wiernych, dobrze jest ustawić ołtarz przenośny blisko młodzieży, albo nawet wśród niej. Powinien on być nowoczesny w swej konstrukcji i kształcie i nie przeładowany zdobami. Bardzo ułatwia kontakt uczestników z akcją mszalną ołtarz zwrócony do wiernych. Wtedy młodzież widzi każdy gest celebransa. Pełnej wymowy nabierają złożenie rąk na „Oremus”, wzniesienie ich na „Sursum corda”, podniesienie kielicha na „omnis honor et gloria” itp.

Oczywistą jest rzeczą, że młodzież powinna być jak najbardziej zaangażowana w samą akcję mszalną, a więc pełnić funkcje lektora,

⁴ Pius XII, *Encyklika „Mystici Corporis”*.

⁵ KL art. 31.

przewodnika śpiewu, członków scholi itp. Starszej grupie można powierzyć dobór śpiewów i troskę o zewnętrzną organizację nabożeństwa.

Dobrze byłoby gdyby katecheta mógł się postarać o szaty mszalne o nowoczesnej dekoracji, które pomogłyby odczuć Mszę św. jako coś współczesnego i powiązanego z życiem. Rzeczą ciekawą jest, że nawet dzieci współczesne wypowiadają się przeciw malowanym kwiatkom, grzybkom i krasnoludkom, a wolą sztukę abstrakcyjną⁶.

Jeżeli dysponujemy kościołem lub kaplicą dla młodzieży szkolnej albo przynajmniej takim ołtarzem, należy dążyć do tego, aby sama młodzież objęła staranie o ozdobę ołtarza. Czasem jest możliwe powierzenie młodzieży, zwłaszcza żeńskiej, nawet szycia odpowiednich szat dla kapłana i ministrantów. Znam parafię, w której dziewczęta pod kierunkiem księdza powoli szyją całe wyposażenie dla nowej parafii. Znam również zupełnie udane projekty paramentów wykonane przez chłopców z liceum sztuk plastycznych. Wszystkie takie możliwości warto skrzętnie wykorzystywać ze względu na ich walor wychowawczy.

LITURGIA SZKOŁĄ MODLITWY

Ks. Bielański w podręczniku katechetyki twierdzi, że głównym zadaniem katechety jest nauczyć wychowanków dobrze się modlić i dobrze przyjmować sakramenty⁷. Otóż liturgia jest najlepszą szkołą modlitwy, ponieważ poddaje człowiekowi treść modlitwy, jej najodpowiedniejsze formuły i najodpowiedniejsze intencje, oraz wyrabia właściwe usposobienie. Trzeba jednak młodzieży uprzystępnąć mszał i nauczyć korzystania z niego. Na ogół wystarcza mszał niedzielny, który i w naszych warunkach nie jest rzeczą niedostępną. W ciągu nauczania religii często należy wracać do tekstu mszału. Katechezy o tajemnicach wiary i o Świętych opierać o teksty odnośnych świąt, wskazywać program moralny zawarty w czytaniach i modlitwach mszału itp. W „Lumen vitae” z r. 1959 S. Tomea SND opublikowała artykuł „Rola kolekt roku kościelnego w wychowaniu młodzieży do modlitwy” oparty na wynikach ankiety przeprowadzonej w ostatnich klasach szkół niższych i w szkołach średnich w USA. Ankieta wykazała, że dokładniejsze studium kolekt roku kościelnego 1-o jest skutecznym środkiem do wprowadzenia młodzieży w modlitwę Kościoła, 2-o zaprawia młodzież do ufnej modlitwy osobistej, 3-o skutecznie kieruje ku ideałom chrześcijańskim w latach, których cechą jest

⁶ Ankieta na Klinice Dziecięcej w Krakowie. Wyniki opublikował „Dziennik Polski”.

⁷ Bielański, *Pedagogika religijno-moralna*, Lwów 1934, s. 83.

⁸ S. Tomea SND, *Rôle de collectes du cycle temporelle dans l'éducation des adolescentes à la prière*, art. w *Lumen vitae* (1959) s. 70—82.

krystalizowanie się osobowości, poszukiwanie ideałów, pragnienie czynów i przyjaźni.

W sali katechetycznej dobrze byłoby prowadzić kalendarz liturgiczny podkreślający główne myśli aktualnego okresu roku kościelnego i najbliższej niedzieli. Wskazane jest aby młodzież przygotowywała kalendarz liturgiczny dla parafii w przedsionku kościoła.

Wielokrotnie stwierdzono, że udział grup młodzieży w uroczystym oficjum klasztorów, lub czynny udział we wspólnej Mszy w małej grupie, stały się przełomem w życiu modlitwy młodych ludzi, otwierając przed nimi skarby psalmów. Warto zacytować kilka wypowiedzi z ankiety przeprowadzonej we Francji przez „Le Vie Spirituelle”. Młody człowiek świecki pisze: „Bardzo lubię modlić się używając psalmów. Znam na pamięć wiele wersetów psalmów i niektóre całe psalmy z pośród najkrótszych. Potrafię natychmiast odnaleźć w mojej Biblii lub w moim brewiarzu psalmy, które nadają się do wyrażenia tego, co chcę w modlitwie wyrazić”.

Ojciec rodziny pisze: „Moi synowie w wieku 17, 16 i 15 lat nie chcą innej modlitwy wieczornej jak psalmy odmawiane naprzemian i część Kompletu. Z pośród psalmów wybraliśmy te, które bardziej nam odpowiadają na tę porę. Dla nas jest lepiej tak, niż odmawiać całą Kompletę z dnia, która czasem zawiera psalmy trudne do zrozumienia”⁹. Dla chłopców, którzy nauczyli się tak modlić, modlitwa nigdy nie stanie się mechaniczna. Można ufać, że z jej pomocą dobrze przejdą przez życie.

METODA WYCHOWAWCZA LITURGII

Oddziaływanie wychowawcze liturgii jest niezwykle skuteczne, ponieważ ogarnia całego człowieka. Przez teksty liturgia przemawia do rozumu człowieka, oświeca go ucząc o Bogu i życiu chrześcijańskim. Przez psalmy, hymny i modlitwy uczy go mówić do Boga. Człowiek się uczy i wychowuje patrząc, słuchając, śpiewając i odpowiadając. Liturgia porywa i ciało człowieka i swój nurt przez postawy i czynności jakie przepisuje. Przez te postawy ciało się dyscyplinuje i opanowuje, aby się poddać rozmodlnemu duchowi. Liturgia chwytła całego człowieka duchowo i cieleśnie, indywidualnie i społecznie, aktualizując w nim modlitwę i czyn. Wszystko to dzieje się jednocześnie i harmonijnie, stopniowo powodując asymilację spokojną i głęboką, podobną do tej jaką daje wychowanie domowe i całodzienne zdrowe odżywianie¹⁰.

⁹ Cyt. A. Mistrorigo, *Liturgia manifestazione della Chiesa*, Vincenza 1965 s. 274—275.

¹⁰ F. Małaczyński OSB, *Wychowanie alumna i kapłana przez liturgię* art. w RBL (1963) s. 114.

Liturgia to zespół znaków świętych i uświęcających. Znaki zewnętrzne w życiu religijnym są psychologiczną potrzebą człowieka. Młodzież współczesna jest wrażliwa na znaki i symbole. Mają one dla niej głębszą wymowę niż realistyczne obrazy. Dlatego młodzież łatwo chwyta znaczenie świętych znaków zawartych w liturgii i łatwo je sobie przyswaja.

Congar O. P. stwierdza lapidarnie: „Głoszenie słowa Bożego jest ważne, ale nie można nikogo zrobić chrześcijaninem przez przemawianie. Wielcy wychowawcy zawsze starali się w wychowaniu dzieci łączyć nauczanie z odprawianiem liturgii. Lektury o rzeczach, gestach i znakach mają większą moc wychowawczą. Prawda nie przenika człowieka w pełni, jeżeli nie dosięga ciała, dlatego sakrament daje pełniejsze zjednoczenie, niż czysto duchowy udział w misterium”¹¹.

Już Papież Pius XI napisał: „Doroczny obchód świętych tajemnic znacznie skuteczniej poucza o prawdach wiary i podnosi do radości życia wewnętrznego niż najpoważniejsze wypowiedzi urzędu nauczycielskiego. Definicje dogmatyczne przemawiają tylko do rozumu, liturgia trafia do rozumu, woli i uczuć, do całego człowieka. Przez udział w świętych obrzędach prawda wchodzi niejako w krew i zapładnia życie nadprzyrodzone”¹². Z tego twierdzenia które opiera się na wiekowym doświadczeniu Kościoła Kard. Garrone wyciąga wniosek, że katechizacja powinna być zawsze zharmonizowana z rokiem kościelnym i coraz głębiej wprowadzać młodzież w przeżywanie świąt i niedziel. Zapewni to jedność w życiu duchowym młodzieży i katechety. Zdaniem Kardynała działalność kapłana często jest rozbita na trzy nurty: 1-o życie osobiste, któremu rytm nadaje liturgia, 2-o nauczanie dzieci, które idzie za porządkiem logicznym katechizmu bez związku z rokiem kościelnym, 3-o działalność kaznodziejska dla dorosłych opierająca się na dowolnych programach. Oparcie katechizacji na roku kościelnym usunęłoby tę anomaliją ciążącą na życiu kapłana¹³.

Takie ujęcie katechizacji ułatwiałoby również ciągłość pracy samowychowawczej u dorosłego chrześcijanina. Majdański słusznie zwraca uwagę na problem tzw. „uwięzionego wychowania”. Dorośli chcą wychowywać młodych, ale sami zapominają o konieczności pracy samowychowawczej przez całe życie¹⁴. Wiadomo, że udział w systematycznej katechizacji kończy się razem ze szkołą średnią. Dlatego trzeba chrześcijanina nauczyć takiego przeżywania roku kościelnego, aby przez całe życie umiał konfrontować własne życie z tajemnicami Chrystusa i stale je reformować.

¹¹ Y. Congar OP, *La relation entre culte ou sacrement et prédication de la Parole*, art. w *Concilium* nr 33, s. 61.

¹² Pius XI, *Encyklika „Quas primas”*.

¹³ G. Carrone, *Enseigner le catechisme ou introduire dans l'Eglise* art. w *LMD* nr 17, s. 109.

¹⁴ W. Majdański, *Giganci*, rozdział: Uwięzione wychowanie.

LITURGIA ZAPEWNIĄ SYNTEZĘ WIARY I ŻYCIA

Chrześcijanie pierwszych wieków przed powstaniem tradycji dogmatycznej, w technicznym znaczeniu tego słowa, znajdowali wizję całości prawd wiary oraz ich związek z życiem duchowym w ramach liturgii. I dzisiaj mimo istnienia rozmaitych podręczników syntetycznych, liturgia dalej spełnia swoją rolę. Łącząc prawdy wiary z zasadami moralnymi i życiem duchowym liturgia jest najpełniejszym wyrazem doktryny chrześcijańskiej. Stopień organicznej asymilacji prawd wiary jest zależny od stopnia rozbudzenia życia duchowego. Czysto intelektualne i pamięciowe przyswojenie prawd wiary nie jest formacją chrześcijanina. Dopiero przemodlenie poznanych prawd umożliwia życiową syntezę wiary, życia wewnętrznego i działalności.

LITURGIA OŚRODKIEM KATECHEZY

Z drugiej strony musimy przyznać, że tylko ten może owocnie uczestniczyć w liturgii, kto został w nią wtajemniczony przez odpowiednią katechezę. Węzeł łączący katechezę i liturgię jest tradycyjny i organiczny. Dzieła św. Ambrożego i św. Cyryla Jerozolimskiego są przykładami katechezy skoncentrowanej na symbolizmie liturgii i Piśmie św. W wychowaniu chrześcijańskim muszą współdziałać obydwie czynniki „aby ochrzczeni stopniowo wprowadzani w tajemnicę zbawienia, stawali się z każdym dniem bardziej świadomi otrzymanego daru wiary, chwalili Boga Ojca w duchu i w prawdzie i kształtowali swoje życie na wzór nowego człowieka w sprawiedliwości i świętości prawdy” (Ef 4, 22—24)¹⁵.

Nadprzyrodzone światło płynące z liturgii nie działa gwałtownie, lecz przez szereg lat potrzebnych normalnie do wychowania człowieka, przenika jego duszę i staje się składową częścią jego odkupionej, chrześcijańskiej osobowości. Współczesny młody człowiek jest coraz bardziej niecierpliwy wobec form, których nie rozumie. Coraz częściej od nich odchodzi. Jeżeli zatem zaniedbamy wprowadzenia młodzieży w autentyczne życie Kościoła i nie ukażemy jej całego bogactwa prawdy, które w tym życiu tkwi, doprowadzimy do katastrofy wyludnienia naszych kościołów, przyczyną będzie to usunięcie ludzi z kościoła w sposób niegwałtowny, ale radykalny z powodu laicyzacji mentalności. Aby temu zapobiec trzeba nawrócić do nadprzyrodzonego systemu wychowawczego przekazanego nam na kartach Dziejów Apostolskich: „Trwali w nauce Apostołów, w uczestnictwie w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2,40—42). Trzeba oprzeć wychowanie chrześcijańskie na wspólnym rozważaniu nauki Apostołów zawartej w Piśmie św. i przekazywanej nam w ramach liturgii, na świadomym udziale w Ofierze Mszy św. i w modlitwie Kościoła.

Tyniec k. Krakowa

O. FRANCISZEK MAŁACZYŃSKI OSB

¹⁵ DWCH art. 2.